

VIII Kongres Teologów Polskich
Istnienie między sensem a bezsensem.
Sprawozdanie

Sens jest jedną z najbardziej znaczących kategorii teologicznych i antropologicznych. Kto ma sens, ten ma nadzieję i ten ma przyszłość. Wśród niezliczonych komunikatów o różnej wartości dla ludzkiego życia, wśród trudności wewnętrznych i zewnętrznych człowiekowi współczesnemu niezwykle trudno zachować ukierunkowanie na sens. Wielość odniesień do niezliczonej liczby spraw, osób i społeczności różnego szczebla nie ułatwia człowiekowi ukierunkowania swojej egzystencji na sens najbardziej fundamentalny jego życia – na sens ostateczny. Co więcej, zdarza się, że taka aktywność człowieka, otwarta tylko na horyzontalne aspekty ludzkiej egzystencji, prowadzi do banalizacji bądź zagubienia spraw dla człowieka najbardziej podstawowych.

Tematyka sensu i bezsensu ludzkiego życia, związków pomiędzy antropologią a teologią stanowi dziś żywo dyskutowane zagadnienie, w którym dostrzega się klucz służący do zrozumienia i właściwego określenia modelu uprawiania teologii, wolnej – z jednej strony – od jałowych debat akademickich, a z drugiej – od osadzenia jedynie w czystym pragmatyzmie.

Właśnie tej tematyce był poświęcony VIII Kongres Teologów Polskich zatytułowany *Między sensem a bezsensem ludzkiej egzystencji. Teologiczna odpowiedź na fundamentalne pytania współczesnego człowieka*, który odbył się w Poznaniu na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, w dniach 13–16 września 2010 r. Po raz pierwszy Kongres Teologów Polskich został zorganizowany we Lwowie w 1928 r.; ostatni z tych kongresów miał miejsce na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (2004). W tegorocznym kongresie wzięło udział ponad 300 uczestników reprezentujących wszystkie dyscypliny teologiczne, jak również najważniejsze uniwersytety i wydziały teologiczne kraju.

Kongres został zainaugurowany mszą św. w archikatedrze poznańskiej na Ostrowie Tumskim. Homilię podczas uroczystości sprawowanej Eucharystii wygłosił ks. abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Wzywał on zgromadzonych na mszy św. uczestników kongresu – teologów – do odwagi w stawianiu pytań, ale

też czuwania, aby uprawiana przez nich refleksja nie straciła żywego i ożywiającego ją kontaktu z życiem ludzi wierzących.

W auli UAM przy ul. Wieniawskiego uczestników kongresu powitał w serdecznych słowach rektor UAM – prof. Bronisław Marciniak. Dziekan WT UAM, ks. prof. Jan Szpet, podkreślił potrzebę rozważania teologicznego na temat człowieka w całej specyfice nauk teologicznych. Wprowadzenie zarysowujące tematykę kongresu wygłosił ks. bp prof. Andrzej Dziuba, a słowo do uczestników wygłosił ks. abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański i Wielki Kanclerz WT UAM. Na otwarcie kongresu przybył także nowy nuncjusz apostolski w Polsce, ks. abp Celestino Migliore, który także skierował niezwykle ciepłe słowo do uczestników spotkania.

Dwa pierwsze wykłady w auli UAM wygłoszone zostały przez znanych teologów niemieckich. Spotkanie to moderował o. prof. Zbigniew Kubacki. Pierwszym był ordynariusz diecezji ratybońskiej, bp Gerard Müller, który podkreślił, że *teologowie powinni na nowo rozbudzać wrażliwość na Boga i drugiego człowieka w świadomości przeciwników chrześcijaństwa, jak też bronić wiary w państwowych i społecznych instancjach oraz walczyć o jej prawo do istnienia w przestrzeni publicznej*. Drugim wykładowcą był o. prof. Hans Waldenfels, znany ze swojej metody kontekstualnej w uprawianiu teologii fundamentalnej. W niezwykle ciekawej refleksji o Mądrości Bożej teolog ten podkreślił, że urzeczywistnia się ona w dwóch wymiarach: uniwersalnym i partykularnym. Dzięki uniwersalizmowi, w skład którego wchodzi różne elementy duchowe i nadprzyrodzone, Kościół stanowi wspólnotę religijną o charakterze ponadnarodowym; dzięki natomiast partykularności, której podstawę stanowi stworzona i różnorodna rzeczywistość w całym bogactwie choćby elementów etniczno-kulturowych, Kościół wciela się w konkretne warunki społeczno-kulturowe, przenikając je i przemieniając.

Sesję popołudniową tworzyły dwa wykłady: o. prof. Zdzisława Kijasa, poświęcony zagadnieniu *Kim jest człowiek? Stwórcza dynamika Boga: między kreacjonizmem a ewolucjonizmem*, oraz ks. prof. Tadeusza Dzikka, zatytułowany *Sens świata a poznanie Boga*. Pierwszy dzień został zakończony spotkaniem w grupach dyskusyjnych z poszczególnymi prelegentami, a wieczorem spotkanie zostało dopełnione zapoznaniem się uczestników kongresu zarówno z urokami Starego Miasta, jak i skarbami Muzeum Archidiecezjalnego.

Dzień drugi kongresu rozpoczął się mszą św. sprawowaną pod przewodnictwem ks. kard. Józefa Glempa. Od tego dnia miejscem spotkań eucharystycznych uczestników kongresu stało się poznańskie

Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Kontynuowano następnie prace w dwóch sesjach: przedpołudniowej i popołudniowej. Pierwszą z nich moderował ks. prof. Ireneusz Mroczkowski, a wystąpił podczas niej ks. bp prof. Marek Jędraszewski na temat *Ogrom cierpienia współczesnego człowieka a istnienie Boga*. Mówił on między innymi, iż ludzie, którzy na mocy swej wiary, nadziei i miłości cierpią wraz z Chrystusem, doświadczają w sobie dogłębnej przemiany, w cierpieniu i poprzez cierpienie w niezwykle sposób przerastają samych siebie. Następnie ks. prof. Paweł Bortkiewicz w wykładzie zatytułowanym *Człowiek wyłącznym panem życia? Sens czy bezsens ludzkiej egzystencji (eutanazja, aborcja, klonowanie)* ukazał i konfrontował z nauczaniem Ewangelii nader aktualne problemy związane z ludzkim życiem, jego początkiem i końcem. Kolejnym prelegentem był ks. prof. Witold Kawecki, który poruszał problematykę *Sensu aktywności człowieka wobec nieobecności Boga we współczesnej kulturze*. Kontynuował podjęte rozważania ks. prof. Tadeusz Dola w wykładzie zatytułowanym *Quo vadis homo? O celu ludzkiej egzystencji*. Wreszcie ks. prof. Marian Rusecki roztoczył niezwykle szeroko panoramę Objawienia chrześcijańskiego i jego tożsamości w wykładzie zatytułowanym *Sens chrześcijaństwa a pluralizm religijny*. Prelegent podkreślał w swoim wystąpieniu wartość uzasadniania wiary, a w tym zadaniu ukazywał niezwykleją wartość *naszych małych, ludzkich sensów, które trzeba łączyć właśnie z Chrystusem, który jest jedynym wielkim sensem wszystkiego*.

Sesja popołudniowa, według wypracowanego schematu, gromadziła licznie uczestników kongresu w poszczególnych grupach dyskusyjnych z prelegentami, którzy przed południem zaprezentowali swoje wykłady. Wieczorem natomiast, wraz z tematem dnia, w którym znaczna część wystąpień dotyczyła działania człowieka, ludzkiej kultury, ks. prof. Piotr Nawrot zaprezentował swoje badania na temat muzyki Indian Ameryki Łacińskiej, połączone z prezentacją muzyczną: koncertem w wykonaniu Chóru Akademickiego pod dyrekcją Jacka Sykulskiego.

Kolejny kongresowy dzień zaczął się Eucharystią sprawowaną pod przewodnictwem ks. abp. prof. Henryka Muszyńskiego. Sesję przedpołudniową moderował ks. prof. Bogdan Cześc. Pierwszym referentem tego dnia był ks. prof. Jerzy Szymik z wykładem zatytułowanym: *Relacja „wiara-rozum” w akcie poznania teologicznego*. Prelegent podkreślił, że teologia nie jest tylko nauką, która należy do przeszłości, ale zajmuje się teraźniejszością i jest w niej mocno osadzona. *Teologia powinna mówić człowiekowi o tym, skąd jest i dokąd zmierza,*

powinna dawać poznanie, które nadaje sens każdemu innemu poznaniu (...). Nie można jej zepchnąć ani do laboratorium, ani do zakrystii. Kolejny prelegent, ks. prof. Marian Machinek, przedstawił wykład zatytułowany *Nauka o prawie naturalnym jako przestrzeń spotkania wiary i rozumu*. Kolejny wykład wygłosił ks. prof. Jerzy Dadaczyński, podejmując problematykę logiki teologicznej w wykładzie: *Jakiej logiki potrzebuje współczesna teologia*. Sesję przedpołudniową zakończył wykład ks. prof. Bogusława Kochaniewicza zatytułowany *Sens ludzkiej egzystencji według Jana Pawła II*.

Sesja popołudniowa była kontynuowana – jak każdego dnia kongresu – w grupach dyskusyjnych skupionych wokół wykładowców danego dnia. Tego popołudnia odbyło się także spotkanie dziekanów wydziałów teologicznych polskich uczelni, a wieczór został zakończony uroczystym podjęciem gości kongresu przez metropolitę poznańskiego, ks. abp. Stanisława Gądeckiego w domu biskupim na Ostrowie Tumskim.

Ostatni dzień kongresu został zainaugurowany mszą św. celebrowaną pod przewodnictwem ks. bp. prof. Andrzeja Dziuby, przewodniczącego Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski. Tego dnia przedpołudnie wypełniły obrady sekcji poszczególnych dziedzin teologicznych. Wczesnym popołudniem wszyscy uczestnicy kongresu zebraли się w Auditorium Maximum budynku Wydziału Fizyki UAM, gdzie nastąpiło zakończenie kongresu. Najpierw zostało odczytane przesłanie kongresu. Uczestnicy oraz licznie zgromadzeni przedstawiciele mediów usłyszeli m.in. słowa: *Podjęta przez teologów refleksja na temat sensu ludzkiej egzystencji dotyczyła istotnych pytań stawianych przez współczesnego człowieka; sensu cierpienia i śmierci, sensu ludzkiego pielgrzymowania, ludzkiego postępowania. Uczestnicy kongresu wyrażają nadzieję, że owoce refleksji, dokonanej w świetle Bożego Objawienia, pomogą dzisiejszym chrześcijanom lepiej poznać prawdę o sobie samych oraz o Chrystusie, który jest pełnią sensu ludzkiego istnienia*. Kongres zakończyło słowo ks. bp. prof. Andrzeja Dziuby, wspólne dziękczynienie słowami *Ciebie Boga wysławiamy* i słowo rozesłania metropolity gnieźnieńskiego ks. abp. Józefa Kowalczyka, Prymasa Polski. Wskazał on, że teologia osiąga swoją autentyczność, gdy wyrasta z wiary i modlitwy teologa. I mówił dalej: *W świetle chrześcijańskiej religii i teologii jedynym pewnym lekarstwem na przywrócenie sensu ludzkiej egzystencji jest powrót do teocentryzmu, a zwłaszcza chrystocentryzmu, a zarazem do personalizmu chrześcijańskiego*.

Podsumowując, należy zauważyć, że kongres niewątpliwie pokazał najpierw obecność nauk teologicznych w całej panoramie dziedzin

naukowych współczesnego uniwersytetu. Fundamentalną jedność refleksji nad człowiekiem przypominało miejsce, w którym odbywały się zasadniczo kongresowe obrady: były nim budynki Wydziału Fizyki i Wydziału Biologii UAM na poznańskim Morasku. Może tym bardziej w takim miejscu – w niezwykle nowoczesnym i nowym uniwersyteckim kampusie – wybrzmiewała konieczność refleksji nie tylko nad osiągnięciami nauk empirycznych; człowiekiem, który zdąża ku realizacji swojego życia w narzędziach przez siebie wynalezionych czy też odkryciach dokonanych w świecie go otaczającym, ale człowieka w ujęciu jak najbardziej całościowym, wraz z tymi dokonaniami, jako istotę ukierunkowaną na Transcendencję.

Warto zauważyć także, iż kongres ten stanowi niewątpliwie ważny głos we współczesnej debacie na temat kształtu uniwersytetu; nie tylko pokazuje obecność i dokonania nauk teologicznych, ale o wiele szerzej podkreśla konieczność obecności nauk humanistycznych i ich znaczącego udziału we współczesnym uniwersytecie i we współczesnej refleksji nad człowiekiem. Tym samym, nieco szerzej dopowiada też o konieczności dialogu nauk humanistycznych i nauk empirycznych, tak aby głos nauk o człowieku nie był tak dramatycznie rozdzielony, jak często zdarza się we współczesnej refleksji naukowej.

Wreszcie, zgodnie z celem nauk teologicznych, pokazał on samym teologom, z jednej strony, niewątpliwą konieczność ciągle na nowo prowadzonej refleksji we własnej perspektywie naukowej, a z drugiej – pilne wezwanie, które się jawi wśród wielu wąskich specjalizacji także dziedzin teologicznych, do mówienia bardziej spójnym głosem.

Teologia ma niewątpliwie do zaoferowania człowiekowi i społeczeństwu dzisiaj rzecz najważniejszą – głosząc prawdę o Bożym Objawieniu w Jezusie Chrystusie i dając świadectwo nadziei (por. 1 P 3, 15) – nadaje sens istnieniu każdego człowieka.

Ks. Piotr Rossa